

**Protokół obrad
Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Delegatów
Polskiego Związku Jeździeckiego
Warszawa, dnia 23 maja 2023 r.**

(początek obrad 12:11)

1. Otwarcie Zjazdu

Obrady Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Jeździeckiego otworzył prezes Związku Oskar Szrajer. Poprosił o wprowadzenie sztandaru Polskiego Związku Jeździeckiego, a następnie odczytał listę zmarłych członków Związku: Bogdana Germana, Mirosława Loski, Marka Małeckiego, Sylwestra Stefana Piotrowskiego, oraz Adama Jana Wąsowskiego.

Pamięć zmarłych uczczono minutą ciszy.

Następnie prezes Oskar Szrajer poinformował zebranych, iż w ostatnim czasie reprezentacja Polski we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego uzyskała awans olimpijski. Uznał to za ogromny sukces zawodników i trenerów.


Kamila Pocheć reprezentująca firmę T.E. Univcomp, obsługującą elektroniczny system głosowań, udzieliła delegatom instruktażu dotyczącego korzystania z systemu zarówno w głosowaniach jawnych, jak i tajnych. Przeprowadzone zostały również głosowania próbne.

Prezes Oskar Szrajer poinformował, że obrady Zjazdu są transmitowane na kanale YouTube.

2. Wybór Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Zjazdu.

Prezes Oskar Szrajer zaproponował kandydaturę Jacka Turczyńskiego na przewodniczącego Walnego Zjazdu.

Włodzimierz Uchwat z zaproponował kandydaturę Szymona Taranta.



Jacek Tokarski zgłosił wniosek, aby wszystkie głosowania przeprowadzane w czasie obrad odbywały się w trybie tajnym.

Jacek Turczyński oraz Szymon Tarant wyrazili zgody na kandydowanie.

Sebastian Jach, mandat nr 83 zawnioskował, aby lista kandydatów stworzona została w porządku alfabetycznym.

Prezes Oskar Szrajter uznał, że taki sposób konstruowania list kandydatów jest oczywisty. Następnie zarządził głosowanie tajne nr 1 i 2 w sprawie wyboru Przewodniczącego Walnego Zjazdu.

W wyniku głosowania:

Szymon Tarant – 49 głosów za 55,056%

Jacek Turczyński – 40 głosów za 45,454%

Walny Zjazd wybrał Szymona Taranta na przewodniczącego Walnego Zjazdu.

Przewodniczący Szymon Tarant podziękował za wybór i poprosił o zgłaszanie kandydatur na wiceprzewodniczącego walnego Zjazdu.

Marta Stołowska zgłosiła kandydaturę Tomasza Mossakowskiego.

Tomasz Mossakowski wyraził zgodę na kandydowanie.

Nie zgłoszono innych kandydatur.

Przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie tajne nr 3 w sprawie wyboru Tomasza Mossakowskiego na Wiceprzewodniczącego Walnego Zjazdu.

W wyniku głosowania:

Za – 68 głosów 73,118%

Przeciw – 11 głosów 11,827%

Wstrzymujących się – 14 głosów 15,053%

Walny Zjazd dokonał wyboru Tomasza Mossakowskiego na wiceprzewodniczącego Walnego Zjazdu.

3. Wybór Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej.

Do Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej zgłoszono z sali kandydaturę Andrzeja Sałackiego.

Andrzej Sałacki wyraził zgodę na kandydowanie.

Piotr Krzyżanowski zgłosił kandydaturę Agnieszki Kloc.

Agnieszka Kloc wyraziła zgodę na kandydowanie.

Kinga Treczyńska zgłosiła kandydaturę Łukasza Lesnera.

Łukasz Lesner wyraził zgodę na kandydowanie.

Wobec braku zgłoszeń innych kandydatur przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie nr 4 en bloc w sprawie wyboru Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej w składzie: Andrzej Sałacki, Agnieszka Kloc i Łukasz Lesner.

W wyniku głosowania:

Za – 87 głosów 93,548%

Przeciw – 2 głosy 2,150%

Wstrzymujących się – 4 głosy 4,301%

Walny Zjazd dokonał wyboru Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej w składzie: Andrzej Sałacki, Agnieszka Kloc i Łukasz Lesner.

Przewodniczący Szymon Tarant poprosił Komisję o ukonstytuowanie się i sporządzenie protokołu dotyczącego stwierdzenia poprawności zwołania i ważności Zjazdu.

4. Stwierdzenie prawidłowości zwołania i ważności Zjazdu. Stwierdzenie prawidłowości quorum Zjazdu.



W imieniu Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej protokół przedstawił Łukasz Lesner. Poinformował, że Komisja Mandatowo-Skrutacyjna ukonstytuowała się następująco: Agnieszka Kloc – przewodnicząca, Andrzej Sałacki – wiceprzewodniczący i Łukasz Lesner – sekretarz. Komisja stwierdziła prawomocność Zjazdu oraz jego zdolność do podejmowania uchwał w przedmiocie, w jakim został on zwołany. Stwierdzono, że na 100 osób uprawnionych do głosowania obecnych jest 97.

Przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie nr 5 w sprawie przyjęcia wniosku Jacka Tokarskiego o przeprowadzanie wszystkich głosowań w trybie tajnym.

W wyniku głosowania:

Za – 51 głosów 62,195%

Przeciw – 27 głosów 32,926%

Wstrzymujących się – 4 głosy 4,878%

Walny Zjazd zdecydował o przeprowadzaniu wszystkich głosowań w trybie tajnym.

5. Przyjęcie Porządku Obrad Zjazdu.

Przewodniczący Szymon Tarant przypomniał, że delegaci otrzymali w materiałach na Zjazd propozycję porządku obrad. Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag do tej propozycji.

Prezes Oskar Szrajcer zawnioskował wprowadzenie dwóch poprawek do porządku obrad.

- Aby po punkcie 7. porządku obrad: „Przedstawienie i omówienie wniosku Komisji Rewizyjnej w przedmiocie odwołania aktualnego prezesa Zarządu PZJ i przeprowadzenia wyborów uzupełniających” wprowadzić punkt uzupełniający 7a: „Stanowisko prezesa Zarządu PZJ w odniesieniu do wniosku Komisji Rewizyjnej w przedmiocie odwołania prezesa”. Uznał za konieczne, aby mógł on odnieść się do zarzutów stawianych mu przez Komisję Rewizyjną.
- Aby w punkcie 7. Wprowadzić punkt 7b: „Dyskusja w przedmiocie prawidłowości zawiadomienia delegatów o możliwości zgłaszania kandydatur na prezesa Związku oraz członków Zarządu.” Wniosek ten uzasadnił brakiem transparentnych działań Zarządu w zakresie informowania i zawiadamiania delegatów i członków Związku o możliwości

zgłaszania kandydatur na prezesa Związku, w efekcie czego zgłoszony został wyłącznie jeden kandydat na prezesa Związku, obecny członek Zarządu i dyrektor biura.

Przewodniczący Szymon Tarant uznał, że wniosek ten wykracza poza przedmiot zwołania Nadzwyczajnego Zjazdu.

Kazimierz Kossakowski poparł wniosek prezesa Oskara Szrajera, jednocześnie proponując, aby najpierw zostały przedstawione stanowiska stron, a następnie przeprowadzona została dyskusja w tej sprawie. Ponadto zawniioskował o wykreślenie punktu 16.: „Wolne wnioski”, uznając ten punkt za sprzeczny z charakterem Zjazdu.

Przewodniczący Szymon Tarant przyznał, że Zjazd Nadzwyczajny został zwołany w konkretnej sprawie, uznając jednocześnie, że jest nią wyłącznie treść wniosku Komisji Rewizyjnej.

Prezes Oskar Szrajer sprzeciwił się tej opinii, stwierdzając, że Zjazd został zwołany w sprawie odwołania i wyborów uzupełniających, a jego wniosek dotyczy dyskusji na temat prawidłowości zawiadomienia kandydatów delegatów i członków Związku o możliwości zgłoszenia kandydatur na prezesa, zatem dotyczy wyborów uzupełniających. Podkreślił, że mieści się to w ramach programu Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu.

Jacek Turczyński podkreślił, że o kształcie porządku obrad decyduje Walny Zjazd i zawniioskował przegłosowanie zgłoszonych wniosków.

Michał Pilkiewicz reprezentujący Komisję Rewizyjną stwierdził, że Statut PZJ określa, iż Nadzwyczajny Walny Zjazd obraduje tylko w sprawie, dla której został zwołany. Przypomniął, że sprawą tą jest odwołanie prezesa Związku i w następstwie przeprowadzenie wyborów. Zgłaszanie każdego dodatkowego punktu rozszerzającego uznał za niezgodne ze Statutem. Ponadto stwierdził, że informacje o zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu ukazały się na 30 dni przed jego terminem, a jego program również został przedstawiony. Obie przesłanki uznał za wystarczające do zgłaszania ewentualnych kandydatów na prezesa oraz do Zarządu. Wniosek prezesa Oskara Szrajera uznał za bezzasadny.

Przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie tajne nr 6 w sprawie zmiany porządku obrad nr 1 (wniosku prezesa Oskara Szrajera o dodanie punktu 7a: „Stanowisko prezesa PZJ w odniesieniu do wniosku Komisji Rewizyjnej”).

W wyniku głosowania:

Za – 66 głosów 70,967%

Przeciw – 25 głosów 26,881%

Wstrzymujących się – 2 głosy 2,150%

Walny Zjazd zdecydował o wprowadzeniu zmiany do porządku obrad polegającej na dodaniu punktu 7a: „Stanowisko prezesa PZJ w odniesieniu do wniosku Komisji Rewizyjnej” .

Następnie przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie tajne nr 7 w sprawie zmiany porządku obrad nr 2 (ustalenia kolejności procedowania w punkcie 7 i ustalenia, że dyskusja stanowić będzie punkt 7b).

W wyniku głosowania:

Za – 86 głosów 94,505%

Przeciw – 4 głosy 4,395%

Wstrzymujących się – 1 głos 1,098%

Walny Zjazd zdecydował o kolejności procedowania w punkcie 7 i ustalił, że dyskusja stanowić będzie punkt 7b.

Przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie tajne nr 8 w sprawie zmiany porządku obrad nr 3 (wykreślenia punktu 16.: „Wolne głosy i wnioski”).

W wyniku głosowania:

Za – 68 głosów 77,272%

Przeciw – 16 głosów 18,181%

Wstrzymujących się – 4 głosy 4,545%

Walny Zjazd zdecydował o wykreśleniu punktu 16. Porządku obrad: „Wolne głosy i wnioski”.

Kolejny wniosek dotyczący porządku obrad zgłosił Mateusz Cichoń. Zarzucił on, że proponowany porządek obrad zawiera punkty odnoszące się do zdarzeń przyszłych i niepewnych. Podkreślił, że w momencie uchwalania porządku obrad Polski Związek Jeździecki ma pełny Zarząd w składzie czterech członków i prezesa. Zatem na chwilę uchwalania porządku obrad nie występuje konieczność powoływania Komisji Wyborczej, przedstawiania kandydatury na prezesa i dokonywania wyboru. Ponadto uznał, że punkty 13,

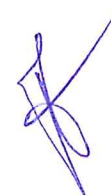
14, 15 odnoszą się do hipotezy wynikającej z hipotezy, że prezes Związku zostanie odwołany, w następstwie czego dokonany zostanie wybór nowego prezesa spośród członków Zarządu, co z kolei spowoduje konieczność dokonania wyborów uzupełniających do Zarządu Związku. Uznał taką konstrukcję porządku obrad za niepoprawną prawnie. Zawniósł o pozostawienie w porządku obrad przyjętych punktów 7a i 7b, ograniczenie do punktu ósmego, natomiast treść punktu 9. Zmienić na: „Uzupełnienie porządku obrad”. W uzasadnieniu powtórzył brak możliwości odnoszenia się do sytuacji niepewnych i przyszłych.

Przewodniczący Szymon Tarant uznał wniosek Mateusza Cichonia za niezgodny z §36 ust.2 Statutu i przytoczył jego treść: „Odwołania członka zarządu, w tym prezesa, dokonuje Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy liczby delegatów uprawnionych do udziału w Nadzwyczajnym Walnym Zjeździe. W przypadku odwołania członka zarządu, w tym prezesa, Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów dokonuje wyboru nowych członków - wybory uzupełniające”.

W odpowiedzi Mateusz Cichoń zwrócił uwagę na określenie w cytowanym paragrafie Statutu: „w przypadku”, uznając tym samym, że na moment uchwalania porządku obrad taki przypadek nie zachodzi.

Marcin Konarski określił propozycje zmian Mateusza Cichonia za bezprzedmiotowe, uznając, że w wypadku nieodwołania prezesa pozostałe punkty porządku obrad staną się bezzasadne. Michał Pilkiewicz określił propozycje Mateusza Cichonia jako pułapkę, która w przypadku odwołania prezesa Oskara Szrajera uniemożliwi jakikolwiek wybór nowego prezesa lub uzupełnienie składu Zarządu.

Mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska wyraziła opinię wskazującą na zapis Statutu oraz na fakt, że proponowany porządek obrad jest następstwem wniosku Komisji Rewizyjnej. Wniosek ten przewidywał wybory uzupełniające jako odniesienie do Statutu. Zgodziła się z tezą, że stanowi to pewne założenia, jednak uznała, że nie jest to sprzeczne ze Statutem, a jest następstwem zdarzeń, które miały miejsce od 4 kwietnia br. Zatem uznała, że proponowany porządek obrad jest poprawny.



Prezes Oskar Szrajder określił proponowany porządek obrad jako socjotechnikę mającą na celu zasugerowanie konieczności dokonania zmian. Uznał to za działanie nie fair. Uznał także, iż zaistniał w Związku kryzys zarządzania. Stwierdził, że Mateusz Cichon złożył konkretny wniosek i należy poddać go pod głosowanie mimo odrębnego w tej sprawie zdania Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Henryk Święcicki zarzucił Mateuszowi Cichoniowi, że nie uzasadnił swojego wniosku żadną podstawą prawną. Uznał, że Komisja Rewizyjna sformułowała swój wniosek konkretnie, a porządek obrad obejmuje wszystkie scenariusze. Poparł zdanie Michała Pilkiewicza, że wniosek Mateusza Cichonia spowodowałby niemożność podjęcia dalszych działań w wypadku odwołania prezesa Oskara Szrajdera, co uznał za socjotechnikę. Zawniósł o przegłosowanie propozycji porządku obrad wraz z przyjętymi już zmianami.

Jacek Tokarski wyraził pogląd, że wybory do Zarządu mogą się odbyć zawsze, natomiast wybór prezesa powinien nastąpić w sytuacji, kiedy prezes został odwołany. Zapytał, w jaki sposób można dokonać zgłoszenia kandydata, skoro stanowisko prezesa jest obsadzone. Ponadto poddał w wątpliwość sytuację, kiedy ktoś popiera urzędującego prezesa i uważa, że on pozostanie. Wówczas ogranicza to jego bierne prawo wyborcze. Uznał więc, że nie ma możliwości dokonania odwołania i wyboru prezesa na tym samym Zjeździe.

Marcin Konarski zwrócił się do Jacka Turczyńskiego z apelem, aby kwestię pozostawienia urzędującego prezesa lub wyboru nowego rozstrzygnąć jak najszybciej, a następnie zająć się tym, co jest najważniejsze w Związku – sportem.

Następnie głos zabrał Marek Tołcz, który został poproszony przez przewodniczącego Szymona Taranta o numer mandatu.

Marek Tołcz poinformował, że nie jest delegatem, a reprezentuje jako doradca prawny prezesa Oskara Szrajdera.

Przewodniczący Szymon Tarant zapytał również, czy Marek Tołcz jest jednym z zaproszonych gości.

Wobec przeczącej odpowiedzi Marka Tołcza przewodniczący Szymon Tarant odebrał mu głos, przytaczając regulamin obrad, który określa, kto może brać udział w obradach.

Gracjan Pietruszka wyraził pogląd, że niezależnie od sytuacji panującej w czasie obrad, zgłoszony wniosek formalny należy poddać pod głosowanie.

Przewodniczący Szymon Tarant uznał, że wniosek Mateusza Cichonia nie stanowi wniosku formalnego, ponieważ nie jest zgodny ze statutem, jak również z wnioskiem o zwołanie Zjazdu Nadzwyczajnego.

Włodzimierz Uchwat uznał, że część delegatów dąży do zerwania obrad, zatem złożył wniosek o zamknięcie dyskusji i poddanie pod głosowanie porządku obrad wraz z przyjętymi już zmianami.

Marcin Bogdański również wyraził pogląd, że Mateusz Cichoń złożył wniosek formalny do punktu przyjęcie porządku obrad, zatem należy ten wniosek przegłosować.

Przewodniczący Szymon Tarant poprosił Mateusza Cichonia o powtórzenie złożonego wniosku o zmianę porządku obrad.

Mateusz Cichoń zgodził się z poprzednikami, że jego pierwotna propozycja prowadziłyby do niemożności kontynuowania obrad w sytuacji, gdy dotychczasowy prezes zostałby odwołany, a uchwalony porządek obrad nie podlega już dalszym modyfikacjom. Dlatego też zmodyfikował pierwotną treść wniosku o zmianę treści punktu 9. na następującą: „Zakończenie obrad Zjazdu” oraz wykreślenie pozostałych punktów zawartych w propozycji porządku obrad. Poparł również zdanie przedmówców, uznając, że zgłoszenie kandydatów do hipotetycznych wyborów jest bezprawne. Zaapelował, aby obrady odbywały się z poszanowaniem prawa i w sposób demokratyczny, wówczas decyzje Walnego Zjazdu nie będą budzić wątpliwości. Zwołanie drugiego Zjazdu w celu ewentualnego powołania nowego prezesa uznał za uzasadnione prawem.

Mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska zwróciła uwagę, że kiedy Komisja Rewizyjna złożyła wniosek o odwołanie prezesa Oskara Szrajera, przewidywała wybory uzupełniające. Taką sytuację uznała za zgodną ze Statutem, który przewiduje wybory uzupełniające. Propozycję



porządku obrad uznała za prawidłową, uwzględniającą zapisy Statutu, cel i ekonomikę działania., jaka przyświecała Komisji Rewizyjnej i Zarządowi, który podjął Uchwałę, którą również opublikował. Informacja o Walnym Zeździe opublikowana był prawidłowo, w wyniku czego zarejestrowano zgłoszenie kandydata z dopełnieniem wymaganych formalności. Tym samym uznała, że nie widzi podstaw do zakończenia obrad po ewentualnym odwołaniu dotychczasowego prezesa, w sytuacji kiedy od początku Komisja Rewizyjna przewiduje wybory uzupełniające w zgodzie ze Statutem.

Beata Szuber-Tokarska wyraziła pogląd, że po odwołaniu Oskara Szrajera z funkcji prezesa Zarząd ma prawo wyłonić kandydata na tę funkcję spośród swojego grona.

Mateusz Cichoń stwierdził, że takie prawo nie istnieje, natomiast Zarząd jest władny kierować Związkiem bez prezesa do czasu wyboru nowego prezesa przez Walny Zjazd.

Tomasz Siergiej stwierdził, że mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska skwapliwie popiera stanowisko Komisji Rewizyjnej i zarzucił jej jednocześnie, że źle interpretuje zapis Statutu, który mówi w § 36, że odwołania członka Zarządu, w tym prezesa, dokonuje Nadzwyczajny Walny Zjazd. Jednak punkt 3. mówi: „W przypadku wakatu na stanowisko prezesa w czasie trwania kadencji z powodów wskazanych w pkt 2 - czyli w tym odwołaniu - Zarząd zwołuje najpóźniej w terminie 90 dni od wygaśnięcia członkostwa Nadzwyczajny Walny Zjazd”. Wobec cytowanej treści Tomasz Siergiej poparł wniosek Mateusza Cichonia.

Mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska odniosła się do wypowiedzi Tomasza Siergieja, stwierdzając, że punkt, na który się powołał, dotyczy sytuacji, które wiążą się z wygaśnięciem mandatu prezesa Zarządu w sytuacjach innych niż odwołanie.

Włodzimierz Uchwat ponowił swój wniosek o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania w sprawie przyjęcia porządku obrad.

Z sali ponownie padł wniosek o przegłosowanie zgłoszonych formalnych wniosków Mateusza Cichonia oraz Oskara Szrajera.

Inny głos z sali ponownie dotyczył kwestii obecności na sali osób, które nie są delegatami ani zaproszonymi gośćmi. Zwrócił się do tych osób o natychmiastowe opuszczenie sali.

Marek Tołcz oświadczył, że jest doradcą prawnym prezesa Oskara Szrajera i w związku z tym jest upoważniony do uczestnictwa w obradach.

W tej sprawie powstał spór, w wyniku którego przewodniczący Szymon Tarant zażądał, aby osoby nie będące delegatami ani osobami zaproszonymi opuściły salę.

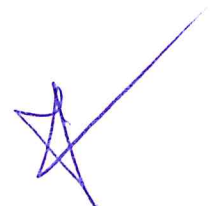
Prezes Oskar Szrajera poinformował, że zamierza wystąpić z wnioskiem o uzupełnienie regulaminu obrad o punkt umożliwiający udział w obradach doradcom prawnym z głosem doradczym. Uznał to za konieczne w sytuacji, kiedy członkowie Komisji Rewizyjnej zabierają głos w dyskusji w dowolnym czasie i w sposób nieograniczony. Potwierdził, że Marek Tołcz jest jego pełnomocnikiem, który jest mu niezbędny w sytuacji, kiedy, jak uznał, obecne na sali dwie prawniczki doradzają sposób postępowania Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Szymon Tarant przytoczył zapis Statutu regulujący uczestnictwo w obradach Walnego Zjazdu: „W Walnym Zejeździe Delegatów biorą udział z głosem stanowiącym i prawem zgłaszania wniosków delegaci wybrani według zasad podanych w punkcie 29 niniejszego Statutu z prawem składania wniosków, członkowie Zarządu niebędący delegatami, członkowie Komisji Rewizyjnej niebędący delegatami, rzecznik dyscyplinarny i przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego”. Poprosił, aby wszystkie osoby obecne na sali, a nie objęte lista zaproszonych gości opuściły salę obrad.

Rinaldo Kiecoń uznał, że obrady Walnego Zjazdu przypominają sabat czarownic nad urzędującym prezesem.

Tomasz Laskowski zaapelował o umożliwienie wszystkim delegatom wypowiedzenia się, a prezesowi Oskarowi Szrajerowi prawa do obrony. Ponowił wniosek innych delegatów o przegłosowanie wniosku formalnego Mateusza Cichonia, uznając to głosowanie za demokratyczny sposób decydowania przez Walny Zjazd.

Agnieszka Dąbrowska zaapelowała, aby do czasu złożenia wniosku przez prezesa Oskara Szrajera o uzupełnienie regulaminu obrad o punkt umożliwiający obecność na sali doradców prawnych, a następnie przegłosowania go, wszystkie te osoby opuściły salę.



Bartosz Adamus ponowił apel o zarządzenie głosowania w sprawie wniosku Mateusza Cichonia o zmianę porządku obrad. Ponadto wyraził pogląd, że Komisja Rewizyjna dysponuje na sali doradcami prawnymi, zatem takie prawo również przysługiwać powinno prezesowi Oskarowi Szrajerowi.

Agnieszka Dąbrowska przypomniała, że obecne na sali dwie prawniczki reprezentują kancelarię, która doradza Związkowi, a nie Komisji Rewizyjnej.

W odpowiedzi Bartosz Adamus stwierdził, że nie ma na celu wdawania się w polemikę, a jego celem jest wyjście z impasu w obradach poprzez przegłosowanie wniosku Mateusza Cichonia.

Marcin Konarski wyraził podziękowanie prezesowi Oskarowi Szrajerowi za to, że broniąc obecności nieuprawnionych na sali osób, potwierdził prawdopodobieństwo swoich wcześniejszych „nie do końca legalnych” działań.

W odpowiedzi prezes Oskar Szrajer zwrócił się do swoich doradców o opuszczenie sali do czasu przyjęcia proponowanej przez niego poprawki w regulaminie obrad. Ponowił także apel o przegłosowanie zgłoszonej przez Mateusza Cichonia poprawki do porządku obrad.

Włodzimierz Uchwat po raz trzeci złożył wniosek o zakończenie dyskusji i podjęcie głosowania w sprawie przyjęcia porządku obrad wraz z przyjętymi dotychczas poprawkami.

Lucjan Tarnowski poparł wniosek Włodzimierza Uchwata, jednak także poparł wnioskujących o poddanie pod głosowanie poprawki zgłoszonej przez Mateusza Cichonia i każdej innej, która zostałaby zgłoszona.

Henryk Świącicki uznał, że przyjęcie wniosku Mateusza Cichonia skutkować będzie niespełnieniem celu, dla którego został zwołany Nadzwyczajny Zjazd.

Kazimierz Kossakowski, nawiązując do wniosku Mateusza Cichonia, zawnioskował, aby wprowadzić do porządku obrad punkt 8a o treści: Zakończenie Zjazdu w przypadku nieodwołania urzędującego prezesa.

Marcin Podpora zawniioskował, aby jako pierwszy przegłosowany został wniosek Mateusza Cichonia, a jako drugi, wniosek Kazimierza Kossakowskiego, co umożliwi kontynuację obrad po odwołaniu prezesa. Jednak wniosek Mateusza Cichonia uznał za niezgodny ze Statutem, odbierający prawa Komisji Rewizyjnej i Zarządu.

Przewodniczący Szymon Tarant zdecydował o poddaniu pod głosowanie wniosku Kazimierza Kossakowskiego, jednak poprosił o doprecyzowanie jego treści. Oznajmił, że jeśli wniosek Kazimierza Kossakowskiego zostanie odrzucony, wówczas podda pod głosowanie wniosek Mateusza Cichonia.

Kazimierz Kossakowski powtórzył treść wniosku, a następnie przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie tajne nr 9 w sprawie zmiany porządku obrad nr 4 (przyjęcia wniosku Kazimierza Kossakowskiego, o wprowadzenie do porządku obrad punktu 8a: Zakończenie Zjazdu w przypadku nieodwołania urzędującego prezesa).

W wyniku głosowania:

Za – 66 głosów 72,527%

Przeciw – 23 głosy 25,274%

Wstrzymujących się – 2 głosy 2,197%

Walny Zjazd przyjął wniosek Kazimierza Kossakowskiego, o wprowadzenie do porządku obrad punktu 8a: „Zakończenie Zjazdu w przypadku nieodwołania urzędującego prezesa”.

Przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie tajne nr 10 w sprawie zmiany porządku obrad nr 5 (przyjęcia wniosku Mateusza Cichonia o zmianę treści punktu 9. na następującą: „Zakończenie obrad Zjazdu” oraz wykreślenie pozostałych punktów zawartych w propozycji porządku obrad).

W wyniku głosowania:

Za – 45 głosów 48,387%

Przeciw – 45 głosów 48,387%

Wstrzymujących się – 3 głosy 3,225%

Walny Zjazd zdecydował o odrzuceniu wniosku Mateusza Cichonia o zmianę treści punktu 9. na następującą: „Zakończenie obrad Zjazdu” oraz wykreślenie pozostałych punktów zawartych w propozycji porządku obrad.

Następnie przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie tajne nr 11 w sprawie przyjęcia porządku obrad zjazdu z przyjętymi zmianami, (tj. dodaniem punktów 7a, 7b i 8a, oraz skreśleniem punktu 16).

W wyniku głosowania:

Za – 67 głosów 78,823%

Przeciw – 14 głosów 16,470%

Wstrzymujących się – 4 głosy 4,705%

Walny Zjazd przyjął porządek obrad.

6. Przyjęcie Regulaminu Obrad Zjazdu.

Prezes Oskar Szrajcer zawnioskował o uzupełnienie § 2 ust. 2 regulaminu obrad Zjazdu o dopuszczenie do udziału w Zjeździe z głosem doradczym doradców prawnych. Wyraził pogląd, że przebieg obrad wskazuje na manipulację, nierówność szans i relacji. Zwrócił się do delegatów z prośbą o dopuszczenie wsparcia jego stanowiska poprzez głos doradczy. Stwierdził, że wsparcie prawników Polskiego Związku Jeździeckiego nie dotyczy jego osoby, ponieważ prawnicy ci od momentu zatrudnienia ich w Związku zajmowali się przygotowaniem materiałów Zarządu dotyczących zarzutów wobec niego.

Przewodniczący Szymon Tarant określił wniosek prezesa Oskara Szrajera jako niezgodny ze Statutem.

Patrycja Kaczorowska przyznała, że prezes Oskar Szrajcer ma prawo do obrony, jednak jednocześnie przypominała, że podczas posiedzenia Zarządu przed Walnym Zjazdem nie zgłosił on swoich doradców na listę gości Walnego Zjazdu, co rozwiązałoby problem uczestnictwa doradców w obradach.

Michał Pilkiewicz zgłosił dwa wnioski dotyczące zmian w regulaminie obrad. Pierwszy, dotyczący § 4 pkt 2 – o doprecyzowanie, że uchwały Zjazdów w przedmiocie odwołania i powołania prezesa Zarządu PZJ zgodnie z § 35 ust. 1 oraz 36 ust. 2 Statutu podejmowane są bezwzględną większością głosów, to jest 50% oddanych głosów plus jeden głos, w obecności co najmniej połowy liczby delegatów, a w przypadku powołania prezesa Zarządu podejmowane są bezwzględną większością głosów, to jest 50% oddanych głosów plus jeden głos bez

konieczności obecności co najmniej połowy liczby delegatów. Drugi wniosek dotyczący § 10 pkt 4: poprzez dodanie do treści: „przewodniczący Zjazdu może odmówić udzielenia głosu osobie, która w danej sprawie już przemawiała” słów: „Nie dotyczy to członków Zarządu Związku udzielających wyjaśnień, również Komisji Rewizyjnej”.

Olaf Maron zwrócił uwagę na zapis § 28 ust. 3 pkt d, brzmiący: „z głosem doradczym mogą wziąć udział w charakterze zaproszonych gości inne zaproszone osoby.” Podkreślił, że Statut nie precyzuje, przez kogo te osoby mogą być zaproszone.

Przewodniczący Szymon Tarant nie zgodził się z interpretacją tego zapisu. Zarządził głosowanie tajne nr 12 w sprawie zmiany w regulaminie obrad nr 1 (przyjęcia poprawki zgłoszonej przez Michała Pilkiewicza doprecyzowującej zapis § 4 pkt 2 regulaminu obrad).

W wyniku głosowania:

Za – 58 głosów 67,441%

Przeciw – 23 głosów 26,744%

Wstrzymujących się – 5 głosów 5,813%

Walny Zjazd przyjął poprawkę doprecyzowującą zapis § 4 pkt 2 regulaminu obrad.

Następnie przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie tajne nr 13 w sprawie zmiany w regulaminie obrad nr 2 (uzupełnienia zapisu § 10 pkt 4 regulaminu obrad).

W wyniku głosowania:

Za – 53 głosy 58,888%

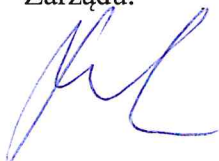
Przeciw – 34 głosy 37,777%

Wstrzymujących się – 3 głosy 3,333%

Walny Zjazd przyjął poprawkę dotyczącą uzupełnienia zapisu § 10 pkt 4 regulaminu obrad.

Prezes Oskar Szrajer podtrzymał swój wniosek, ponownie go odczytał i oświadczył, że wniosek ten składa jako delegat, który upoważnia swojego prawnego pełnomocnika i nie ma to odniesienia do §28 ust. 3 stanowiącego o zaproszonych gościach.

Przewodniczący Szymon Tarant podtrzymał swój pogląd, że wniosek ten jest niezgodny ze Statutem. Stwierdził, że Walny Zjazd nie może zapraszać gości, należy to do kompetencji Zarządu.



Prezes Oskar Szrajser uznał, że przewodniczący Szymon Tarant nie usłyszał treści jego poprzedniej wypowiedzi. Powtórzył, że chodzi o pełnomocników delegata a nie o zaproszonych na Zjazd gości. Przytoczył przykład Lubelskiego Związku Jeździeckiego, gdzie jeden z delegatów uległ wypadkowi i upoważnił inną osobę do udziału w Zjeździe, co jest zgodne z prawem.

Przewodniczący Szymon Tarant stwierdził, że tego rodzaju pełnomocnictwo jest skuteczne w wypadku Zjazdu zwyczajnego. Uznał, że obydwa wnioski prezesa Oskara Szrajera naruszają Statut Polskiego Związku Jeździeckiego, zatem nie mogą zostać poddane pod głosowanie.

Marcin Konarski zwrócił się do prezesa Oskara Szrajera z prośbą, aby nie traktował obrad Walnego Zjazdu jako sądu. Poprosił o przeprowadzenie głosowania i rozstrzygnięcie na zasadach dżentelmeńskich.

Anna Szrajser stwierdziła, że w sytuacji, kiedy delegat zgłasza prawidłowo wniosek formalny, delegaci nie powinni dyskutować w sprawie jego słuszności, a przewodniczący powinien poddać go pod głosowanie. Blokowanie głosowań przez małą grupę uznała za ograniczanie delegatom prawa głosu.

Przewodniczący Szymon Tarant uznał, że nie może poddawać pod głosowanie wniosków naruszających postanowienia Statutu. Następnie zarządził głosowanie tajne nr 14 w sprawie przyjęcia regulaminu zjazdu ze zmianami (z przyjętymi poprawkami w § 4 pkt 2 i § 10 pkt 4).

W wyniku głosowania:

Za – 58 głosów 66,666%

Przeciw – 25 głosów 28,735%

Wstrzymujących się – 4 głosy 4,597%

Walny Zjazd przyjął regulamin obrad wraz z przyjętymi poprawkami w § 4 pkt 2 i § 10 pkt 4.


7. Przedstawienie i omówienie wniosku Komisji Rewizyjnej w przedmiocie odwołania aktualnego Prezesa Zarządu PZJ i przeprowadzenia wyborów uzupełniających.



Wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie odwołania prezesa Oskara Szrajera przedstawił jej przewodniczący Henryk Świącicki. Zapewnił, że Komisja Rewizyjna, przygotowując wniosek, starała się zachować pełen profesjonalizm i rzetelność. Stwierdzenia, że Komisja działała niezgodnie z prawem, uznał za insynuacje. Stwierdził, że wniosek powstał w oparciu o przeprowadzone badanie faktów i dokumentów, co miało miejsce na wniosek członków Zarządu Polskiego Związku Jeździeckiego. Następnie poprosił Michała Pilkiewicza o przedstawienie prezentacji.

Michał Pilkiewicz uprzedził, że z uwagi na obecność na sali nie tylko delegatów, będzie prezentował dokumenty w tych fragmentach, których treść może zostać upubliczniona. Poinformował, że pełna treść raportu jest udostępniona w formie wydruku na stoliku Komisji Rewizyjnej oraz na stronie internetowej w zakładce Komisji. Ponadto zwrócił uwagę, że na każdej stronie raportu i prezentacji znajdują się wskazania podające źródło prezentowanych informacji z podaniem podstawy prawnej. Uznał, że dyskusja przewidziana po wystąpieniu Komisji Rewizyjnej oraz prezesa Oskara Szrajera sprowadzi się de facto do dyskusji programowej o kierunkach działań przyszłego Zarządu, modelu zarządzania Związkiem oraz o konflikcie interesów. Następnie przeszedł do omówienia wyników kontroli Komisji Rewizyjnej, w których sformułowano następujące zarzuty wobec prezesa Oskara Szrajera:

- Nadużywanie prawa do jednoosobowej reprezentacji PZJ poprzez podpisywanie umów i podejmowanie decyzji w kwestii zobowiązań majątkowych. Komisja Rewizyjna różni się w sposób fundamentalny co do interpretacji zapisów statutowych w tym zakresie z opinią prezesa Oskara Szrajera.
- Jednoosobowe podejmowanie decyzji prowadzących do zmiany treści podjętych w drodze głosowania uchwał dotyczących KKS, a następnie publikacja tak zmienionych uchwał na stronie internetowej.
- Wstrzymanie publikacji sprawozdania KKS i Komisji Strategii bez konsultacji z Zarządem.
- Tworzenie własnych interpretacji wykładni postanowień statutowych w kwestii uprawnień Małgorzaty Brodziak do zasiadania w Kolegium Koordynatorów do spraw Szkoleń.



W tym miejscu Michał Pilkiewicz zwrócił się z pytaniem do Jacka Turczyńskiego o postępy prac Komisji Statutowej, która zajmowała się doprecyzowaniem m.in. zapisów statutowych dotyczących kwestii zakazu zasiadania w Kolegium Koordynatorów do spraw Szkoleń.

Jacek Turczyński potwierdził, że prace Komisji Statutowej dobiegają końca. Wyraził pogląd, że opracowane przez Komisję zmiany w Statucie wyeliminują wątpliwości, które spowodują, że Zjazdy przebiegać będą już bez problemów. Zapowiedział przedstawienie tych propozycji na kolejnym Zjeździe w czerwcu br.

Michał Pilkiewicz powrócił do przedstawiania kolejnych zarzutów wobec prezesa Oskara Szrajera:

- W kwestii odwołania pełnomocnika do spraw szkoleń: działania niezgodnie z przyjętym regulaminem. Prezes Oskar Szrajera dokonał odwołania pełnomocnika ds. szkoleń poprzez podjęcie uchwały drogą elektroniczną, nie w drodze zwołanego posiedzenia Zarządu, bez dyskusji w tym zakresie. Jednocześnie poinformował o tej decyzji ad hoc „Świat Koni”.
- Naruszenie regulaminów powołania kadry narodowej polegające na powołaniu do kadry w drodze jednoosobowego głosowania i ominięcie procedury czteroetapowej powołań. Tym samym została naruszona procedura mająca na celu unikanie konfliktu interesów.
- Ujawnienie danych osobowych delegatów PZJ poprzez wydanie polecenia Janowi Ratajczakowi, aby wysłał listę delegatów, w wyniku czego zostały opublikowane dane wrażliwe ponad stu delegatów.

W tym miejscu adwokat Anna Dutkiewicz potwierdziła, że w Polskim Związku Jeździeckim doszło do naruszania ochrony danych osobowych o dużej skali, co spowodowało konieczność dokonania zgłoszenia tego faktu do Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Wyraziła nadzieję, że zgłoszenie tego naruszenia da możliwość uniknięcia kary, a sprawa zakończy się ew. pouczeniem ze strony UODO.

Michał Pilkiewicz wyraził opinię, że prezes Zarządu, który powinien stać na straży zgodnego z przyjętymi regulaminami i prawem postępowania, dokonuje naruszeń dotyczących ochrony danych osobowych i powołań kadry. Uznał, że zarzuty prezesa Oskara Szrajera stawiane wobec Kolegium Koordynatorów i Zarząd, że działają oni na szkodę Związku i stanowią jakies

wzajemne powiązania, muszą budzić sprzeciw w sytuacji, kiedy KKS wprowadził zmiany w organizacji szkoleń i odznak jeździeckich narażające Związek na utratę przychodów w wysokości ok. 928 000 zł. Ponadto przez ostatnie lata Związek praktycznie nie organizował szkoleń – przeszkolono tylko 171 osób, podczas gdy firmy zewnętrzne, w tym firma Green Way przeszkoliły przez okres 2016-2022 1 245 osób. Zarzucił, że przez zaniechanie organizacji szkoleń PZJ utracił ok. 4 000 000 przychodu. Jednocześnie program Odznaki Jeźdź Konno przyniósł wzrost przychodów do ok. 700 000 zł, co pozwoliło zwiększyć dopłaty wojewódzkich związków jeździeckich do kwoty 335 000 zł w 2022 roku. Ponadto związki wojewódzkie zakupiły 16 775 licencji, których sprzedaż spowodowała, że członkowie uzyskali dodatkowe przychody na poziomie łącznym ok. 2 500 000 zł. Michał Pilkiewicz zapewnił, że obecny Zarząd chce utrzymać dopłaty dla związków wojewódzkich na poziomie 300 000 zł. Rada Szkolenia Jeździeckiego odpowiedzialna za organizację szkoleń, w latach 2012-2018 nie zrealizowała żadnego kursu lub egzaminu na instruktora sportu, a do dnia dzisiejszego nie zorganizowano kursów awansowych na trenera II i I pierwszej klasy. Uznał, że osią sporu pomiędzy Zarządem a prezesem Oskarem Szrajerem jest kwestia szkoleń, gdzie prezes dąży do likwidacji KKS, zwolnienia pełnomocnika do spraw szkoleń i wprowadzenia jak dawniej szefa szkolenia. Zarzucił, że trzy osoby z Rady Szkolenia Jeździeckiego prowadziły 150 kursów w firmach zewnętrznych zamiast w ramach szkoleń PZJ, co uznał za konflikt interesów. W dalszej części wystąpienia Michał Pilkiewicz przedstawił prezesowi Oskarowi Szrajerowi kolejne dwa zarzuty:

- Potwierdzenie w protokole Rady Szkolenia Jeździeckiego, że spotkanie przed komisją z egzaminatorem zewnętrznym miało moc prawną skutkującą nadaniem pierwszy raz w historii PZJ tytułu „trener wykładowca”, mimo że prezes Oskar Szrajer wiedział, że zaproponowana forma tego spotkania nie spełnia warunków ukończenia kursu awansowego.
- Podpisanie jednoosobowo umowy z Olsztyńską Szkołą Wyższą wbrew zapisom w Statucie oraz umowy z byłym pracownikiem biura p. Jankowskim.

Mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska wyjaśniła, odnosząc się do ostatniego zarzutu, że § 40 pkt 1 Statutu, wskazuje na jednoosobową reprezentację Związku przez prezesa, jednak w kwestiach majątkowych Statut wskazuje na reprezentację co najmniej dwuosobową.

Wyjaśniła, że każda umowa zasadniczo zawiera w sobie elementy praw majątkowych, zatem jednoosobowa reprezentacja Związku przez prezesa podlega tu ograniczeniu.

Michał Pilkiewicz doprecyzował, że trzech z siedmiu członków Rady Szkolenia Jeździeckiego szkoli w firmie zewnętrznej, a równocześnie Rada ta jest uprawniona do podejmowania decyzji o nadaniu uprawnień wykładowcy. Wskazał, że ta koincydencja faktów prowadzi do uszczuplenia przychodów ze szkoleń w ramach PZJ. Zapewnił, że Zarząd dąży do transparentnego rozwiązania tego problemu z zabezpieczeniem interesów PZJ, na przykład przez rozdzielenie funkcji szkoleniowca i egzaminatora.

Henryk Świącicki stwierdził, że w obliczu stwierdzonych naruszeń Komisja Rewizyjna sporządziła raport, na który prezes Oskar Szrajner nie odpowiedział. Odbyły się co najmniej dwie rozmowy Komisji z prezesem, jednak te działania nie doprowadziły do wyeliminowania naruszeń przez prezesa Oskara Szrajera. Oświadczył, że w obliczu tej sytuacji Komisja Rewizyjna, działając w trosce o dobro Polskiego Związku Jeździeckiego nie mogła postąpić inaczej, jak tylko złożyć wniosek o odwołanie prezesa. Kończąc swoje wystąpienie, wyraził swój pogląd jako delegat, że Związek stoi aktualnie przed wyborem, w jaki sposób ma funkcjonować, w duchu profesjonalizmu, rozwoju i walki o sport, czy w duchu poprzedniej epoki i poprzednich zarządów.

Przewodniczący Szymon Tarant podziękował Komisji Rewizyjnej za przedstawienie stanowiska i ogłosił przerwę w obradach.

Przerwa

Przewodniczący Szymon Tarant wznowił obrady po przerwie i oddał głos prezesowi Oskarowi Szrajnerowi.

7a. Stanowisko prezesa PZJ w odniesieniu do wniosku Komisji Rewizyjnej

Prezes Oskar Szrajner określił wspólne działanie Komisji Rewizyjnej i członków Zarządu, ciał, które statutowo mają zupełnie różne zadania, jako radykalne naruszenie porządku korporacyjnego. Zarzucił też brak publikacji jego odpowiedzi na wspólne oświadczenie Komisji Rewizyjnej i Zarządu, które zawierało w jego opinii bardzo dużo treści nieprawdziwych i kłamliwych. Stwierdził, że Komisja Rewizyjna wystosowała wniosek do



Zarządu o zwołanie Nadzwyczajnego Zjazdu pod pretekstem ponownych naruszeń, nie wskazując przy tym ani jednego takiego naruszenia. Uznał to za działania przerażające, szyte grubymi nićmi. Oświadczył, że jednocześnie Komisja Rewizyjna odmówiła wszczęcia procedur kontrolnych na jego wniosek, który dotyczył kwestii, jak określił, nieporównywalnej wagi. Jako przykład podał oddanie głosu na samego siebie przez Marcina Kamińskiego w sprawie jego zatrudnienia. Ponadto zarzucił naruszenie uprawnień delegatów do zgłaszania swoich kandydatur na prezesa i celowe doprowadzenie do sytuacji zgłoszenia jedyne kandydata. Uznał, że wszystkie zaistniałe fakty stanowią podstawę do skierowania wniosku o kontrolę do ministra sportu i turystyki. Przedstawioną przez Komisję prezentację nazwał kłamliwą.

Odparł zarzut doprowadzenia do ujawnienia danych wrażliwych delegatów, wyświetlając na ekranie treść informacji mailowej do pracownika w tej sprawie. Zawierała ona prośbę o udostępnienie delegatom listy nazwisk delegatów i ich adresów mailowych. W związku z tym powtórzył, że zarzut Komisji Rewizyjnej w stosunku do niego jest nieprawdziwy. Winę za to naruszenie w jego opinii ponosi dyrektor zarządzający biura.

Następnie prezes Oskar Szrajer odniósł się do zarzutu kwestionowania legalności decyzji Zarządu i zgodności ze Statutem. Wyświetlił delegatom kolejną korespondencję mailową skierowaną do radcy prawnego Polskiego Związku Jeździeckiego i Zarządu z prośbą o opinię prawną, czy jest zgodne z § 41 Statutu, aby członek Komisji Rewizyjnej zasiadał w Komisji Statutowej. Pytanie to dotyczyło Magdaleny Brodziak, która została powołana przez Zarząd do Kolegium Koordynatorów. Uznał, że Komisja Rewizyjna przypisuje mu zadanie pytania prawnego jako naruszenie. Prezes Oskar Szrajer podkreślił swoją opinię, że Zarząd w myśl § 37 nie ma uprawnień do powoływania innych jednostek organizacyjnych jak te wymienione w pkt.8. Taką sytuację określił jako konflikt interesów.

Kolejny zarzut, do którego odniósł się prezes Oskar Szrajer, dotyczył rozwiązania umowy z pracownikiem biura Łukaszem Jankowskim. Zarzut ten również uznał za nieprawdziwy, stwierdzając, że to Zarząd podjął uchwałę o odwołaniu Łukasza Jankowskiego z funkcji sekretarza. Prezes Oskar Szrajer zaprezentował delegatom treść tej uchwały na ekranie. Ponadto wyjaśnił kwestię przekazania komputera Łukaszowi Jankowskiemu i problemu odzyskania danych należących do PZJ, a przechowywanych na dysku tego komputera. Przypomniał, że zgodę na nieodpłatne przekazanie komputera wydał Zarząd Związku na jednym z posiedzeń. Zgoda ta nie została wydana w drodze uchwały. Jednocześnie ustalono wówczas, że dane z tego komputera zostaną zgrane przez informatyków Związku, co dotychczas nie nastąpiło, mimo monitów prezesa Oskara Szrajera. Oświadczył on, że również

nieprawdą jest, jakoby jednoosobowo podjął decyzję o przekazaniu komputera Łukaszowi Jankowskiemu oraz, że w ten sam sposób rozwiązał umowę o pracę z Łukaszem Jankowskim. Treść porozumienia z Łukaszem Jankowski opracowała Agnieszka Dąbrowska. Prezes Oskar Szrajer przyznał, że zmienił treść porozumienia w zakresie wzajemnych roszczeń, według której zarówno pracodawca, jak i pracownik zrzekli się wzajemnych roszczeń. Treść ta została wyświetlona delegatom na ekranie. Prezes Oskar Szrajer oświadczył, że Związek nie poniósł z tego tytułu żadnych strat.

Następnie prezes Oskar Szrajer odniósł się do zarzutu dotyczącego zmiany treści uchwały Zarządu. Wyjaśnił, że Marta Polaczek-Bigaj zwróciła się z wnioskiem do Zarządu o wynagrodzenie za koordynację, przygotowanie i opracowywanie spraw związanych z kursem instruktorskim. Zarząd przyznał Marcie Polaczek-Bigaj określone wynagrodzenie. Ponieważ w treści uchwały Zarządu, którą prawnik Związku umieściła w protokole zebrania, zapisano, że wynagrodzenie obejmuje wyłącznie koordynację kursów, w reakcji na telefoniczne zastrzeżenie w tej sprawie Marty Polaczek-Bigaj, prezes Oskar Szrajer polecił poprawienie treści Uchwały poprzez dodanie słów zgodnie z wnioskiem: „przygotowanie, ustalenie”. Tym samym sens uchwały nie został zmieniony.

Kolejny zarzut, do którego odniósł się prezes Oskar Szrajer, dotyczył usunięcia protokołu zebrania, usunięcia sprawozdania KKS i nieopublikowania sprawozdania Komisji ds. Strategii. W tej sprawie prezes Oskar Szrajer stwierdził, że nie potrafi wyjaśnić, dlaczego sprawozdanie Komisji ds. Strategii nie zostało opublikowane, jednak oświadczył, że nie przyczynił się do tego w żaden sposób. Przyznał jedynie, że wydał polecenie niepublikowania protokołu Walnego Sprawozdawczego Zjazdu Delegatów z dnia 14 września. Uznał ten dokument za pozbawiony jakichkolwiek treści, zatem publikacja takiego dokumentu jest pozbawiona sensu. Nadmienił też, że polecił usunąć sprawozdanie Komisji KKS, jednak z tego względu, że dotyczyło ono roku 2022 zamiast roku 2021.

Ponadto prezes Oskar Szrajer stwierdził, że z niewiadomych przyczyn Komisja Rewizyjna uważa, że informacje o głosowaniach elektronicznych powinny być podane do publicznej wiadomości dopiero łącznie z protokołem kolejnego stacjonarnego posiedzenia Zarządu. W tej kwestii wyraził zdanie odrębne wskazujące na konieczność publikowania wyników głosowań elektronicznych niezwłocznie. Pomówieniem określił zarzut przekazania informacji o głosowaniach do Świata Koni.

Następnie omówił kwestię powołań do kadry. Wyjaśnił, że sprawami sportu młodzieżowego zajmuje się osobiście. Na dowód ujawnił na ekranie mail przesłany przez Huberta Kierznowskiego 28 kwietnia br., w którym Hubert Kierznowski przyznaje, że tym obszarem

zajmuje się prezes Oskar Szrajer jako najbardziej doświadczony. Podział zadań przedstawiony przez Komisję Rewizyjną został stworzony przez Marcina Kamińskiego, zaprezentowany na konferencji w grudniu 2021 roku w Poznaniu, jednak nigdy nie przyjęty przez Zarząd. Wskazał także inne błędy i niezgodność z rzeczywistością zawarte w tym materiale. Następnie odniósł się do zarzutu dotyczącego dokonanych skreśleń na listach powołań do kadry. Oświadczył, że nie był w posiadaniu żadnej z tych list, zatem nie mógł dokonać żadnych skreśleń. Listę kadry młodzieżowej stworzyli trenerzy Grzegorz Kubiak i Tomasz Włodarski na spotkaniu w Lesznie bez udziału prezesa Oskara Szrajera. Zarzut uczestnictwa w spotkaniu z trenerami młodzieży, w sytuacji kiedy prezes Oskar Szrajer tym obszarem się zajmował, uznał za kuriozalny.

Prezes Oskar Szrajer wyraził zrozumienie dla potrzeby kolegialnego zarządzania Związkiem jako reakcji po autorytarnym sposobie zarządzania przez prezesa Jana Sołtysiaka, jednak zaapelował o umiar w tym zakresie.

Na zarzut, że powołania do kadry odbyły się bez opinii Komisji Skoków prezes Oskar Szrajer zacytował regulamin powołań do kadry narodowej, który w skazuje jedynie na możliwość zasięgnięcia opinii dyrektora sportowego lub Komisji Sportowej, a nie na obowiązek. Jednocześnie zarzucił Szymonowi Tarantowi, że ten wbrew zapisom regulaminowym wystąpił do Zarządu o powołanie do kadry dwóch zawodniczek.

W kwestii zarzutu dotyczącego podpisania jednoosobowo umowy z Olsztyńską Szkołą Wyższą prezes Oskar Szrajer oświadczył, że umowa ta przewiduje współpracę na zasadzie non profit, została podpisana za wiedzą Zarządu, przygotowana przez prawnika Związku, a ponadto przewiduje jednomiesięczny okres wypowiedzenia. Zarzut uznał za bezpodstawny.

Prezes Oskar Szrajer zwrócił się do przewodniczącego Walnego Zjazdu o wyproszenie z sali osób niebędących delegatami ani zaproszonymi gośćmi, tak jak uczyniono to z jego doradcami. Wskazał, że taką osobą jest mąż Patrycji Kaczorowskiej.

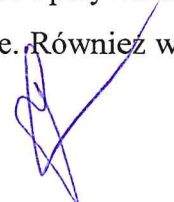
Przewodniczący Szymon Tarant poprosił osoby nieuprawnione o opuszczenie sali.

Prezes Oskar Szrajer wyraził nadzieję, że przekonał delegatów o słuszności swoich argumentów. Następnie zarzucił Komisji Rewizyjnej, że w swej prezentacji użyła materiałów, które nie zostały opublikowane do wiadomości delegatów z 14-dniowym wyprzedzeniem, czego wymaga Statut. Zwrócił uwagę także na fakt, że Komisja Rewizyjna zarzuca mu nieprzestrzeganie regulaminów, podczas gdy sama wszczyna kontrole bez powiadomienia prezesa Zarządu o tym fakcie z 7-dniowym wyprzedzeniem, co jest niezgodne z Regulaminem samej Komisji Rewizyjnej.

Prezes Oskar Szrajjer zaprzeczył również, że jego celem jest likwidacja KKS-u. Przyznał jedynie, że dąży do zreformowania systemu szkolenia, który wymaga jego zdaniem podniesienia poziomu szkolenia trenerów i instruktorów sportu. Wyraził pogląd, że kompetencje KKS-u są wystarczające do zajmowania się sprawami odznak i szkoleń instruktorów szkolenia podstawowego. Szkolenia trenerów i instruktorów sportu wymagają innego podejścia, stąd podjął wspólnie z Hubertem Kierznowskim rozmowy z Maciejem Wojciechowskim, który zgodził się zostać szefem wyszkolenia. Zarzucił Patrycji Kaczorowskiej, Marcinowi Kamińskiemu, Marcinowi Podporze i Marcie Polaczek-Bigaj, że w wyniku ich działań Maciej Wojciechowski zrezygnował z pełnienia tej funkcji. Ponadto zwrócił uwagę na istniejący chaos w obszarze szkoleń instruktorów i trenerów, którzy odbywają przypadkowe i niecelowe szkolenia tylko dla uzyskania potwierdzenia uczestnictwa. Na zakończenie swojego wystąpienia prezes Oskar Szrajjer stwierdził, że cały konflikt pomiędzy nim a Zarządem i Komisją Rewizyjną opiera się o jego dążenia do zreformowania obszaru szkoleń w Związku, ale także o sprawy związane z postępowaniami antydopingowymi, których prowadzenia zaniechano od dwóch lat. Poinformował, że zostały ustalone przez Zarząd, Kolegium Sędziów i Komisję Weterynaryjną procedury postępowania. Jednak prawnik Związku wystąpiła z inicjatywą, aby nie rzecznik dyscyplinarny a Zarząd prowadził postępowania dyscyplinarne. Wyraził przypuszczenie, że inicjatywa ta miała na celu ukrycie postępowania związanego z koniem ze stajni Marcina Kamińskiego. Kończąc, zadał pytanie o przyszłość Związku, który jego zdaniem, ma być zarządzany przez osoby z Komisji Rewizyjnej, które nie chcą ponosić za swoje decyzje odpowiedzialności.

7b. Dyskusja

W odpowiedzi na wystąpienie prezesa Oskara Szrajjera głos zabrał Michał Pilkiewicz. Zarzucił, że prezes w swym wystąpieniu złamał tajemnicę postępowania dyscyplinarnego. Poprosił także o doprecyzowanie, wobec kogo stawia zarzut o konflikt interesów. Uznał to za pomówienie. Kwestię nieopublikowania odpowiedzi prezesa Oskara Szrajjera na stawiane zarzuty powinien wyjaśnić Zarząd. Michał Pilkiewicz odniósł się do kolejnych wypowiedzi prezesa Oskara Szrajjera, podkreślając każdorazowo, że Komisja Rewizyjna działała w oparciu o regulaminy i przepisy prawa. Zachęcił do ponownej analizy prezentacji Komisji Rewizyjnej i zwrócił się do prezesa Oskara Szrajjera, aby ten wskazał konkretnie miejsca zawierające nieprawdę. Powtórzył, że prezes Oskar Szrajjer bezprawnie podpisywał umowy jednoosobowo i przywołał wcześniejszą wypowiedź mecenas Pauliny Adamczyk-Kowalskiej w tej sprawie. Również w



pozostałych kwestiach podtrzymał stanowisko Komisji Rewizyjnej o bezprawnych działaniach prezesa Oskara Szrajera. Na zakończenie zapytał delegatów, czy popierają jednoosobowy model zarządzania Związkiem, czy kolektywne działania Zarządu. Podkreślił, że zarzuty dotyczą sytuacji, które miały miejsce na przestrzeni kilkunastu miesięcy, zatem nie można ich uznać za chwilowe.

Marta Polaczek-Bigaj zaprzeczyła stwierdzeniu prezesa Oskara Szrajera, że interweniowała w sprawie treści Uchwały dotyczącej jej wynagrodzenia. Wyraziła dezaprobatę ujawnienia wysokości jej wynagrodzenia. Ponadto wyjaśniła kwestię sprawozdania KKS-u, które dostarczyła i nie decydowała o jego zamieszczeniu na stronie internetowej. Ponadto odniosła się do kwestii organizowanego przez nią szkolenia w zakresie języka angielskiego, i uznała, że stała się niewygodna, wprowadzając zasady walidacji szkoleń. Wskazała na nieprawidłowości w obszarze szkoleń, gdzie zdarzają się przypadki podpisania protokołów egzaminu instruktorskiego w dwóch różnych miejscach oddalonych o 400 km z tą samą datą.

Oskar Szrajer uznał, że zarzuty wyartykułowane przez Martę Polaczek-Bigaj nie mogą być skierowane do niego a do całego Zarządu. Na zarzut ujawnienia szczegółów postępowania antydopingowego przypomniał, że lista koni pozytywnych widnieje na stronie Związku. Odniósł się do zarzutu przeprowadzania głosowań elektronicznych i uznał, że zarzut ten stanowi kuriozum, ponieważ przeprowadzanie ich jest czynnością techniczną, od której stronił sekretarz generalny. Podał też przykład ostatniego głosowania elektronicznego, które przeprowadził, a Zarząd je zaakceptował bez uwag i zastrzeżeń. Nie zgodził się z zarzutem jednoosobowego podpisywania umów z pracownikami lub ich rozwiązywania. Stwierdził, że zawsze składał swój podpis po uprzednim podpisaniu umów przez Marcina Kamińskiego i pracownika. Jeżeli umowę podpisał on jako pierwszy, drugi podpis powinien zostać uzupełniony przez członka Zarządu.

Marcin Kamiński również odniósł się do kwestii ujawnienia wrażliwych danych osobowych. Poinformował, że osobiście przekazał instrukcję pracownikom biura w zakresie postępowania z danymi osobowymi, jednak wyciek tych danych nastąpił kilka godzin wcześniej, o czym prezes Oskar Szrajer nie powiadomił biura i Zarządu.

Patrycja Kaczorowska stwierdziła, że od początku kadencji deklarowała uporządkowanie pracy biura, jednak współpraca z prezesem Oskarem Szrajerelem nie układała się dobrze, a jego ręczne

sterowanie poszczególnymi pracownikami utrudniało to zadanie. Zwróciła uwagę na złą komunikację pomiędzy prezesem a Zarządem, a także na konieczność doprecyzowania zapisów Statutu w kwestiach kompetencji organów Związku. Odniosła się również do kwestii umowy z Wyższą Szkołą w Olsztynie, zaznaczając, że umowa barterowa nie oznacza, że nie podjęto w niej zobowiązań majątkowych.

Marcin Kamiński poinformował o podjętych przez niego staraniach odzyskania danych należących do PZJ z komputera Łukasza Jankowskiego. Uznał, że w sytuacji, kiedy prezes Oskar Szrajer odstąpił od obowiązku świadczenia pracy przez Łukasza Jankowskiego, starania te stały się bezskuteczne.

Hubert Kierznowski uznał, że zarządzanie tak dużym Związkiem nie jest prostym zadaniem, tym bardziej wymaga ono dobrej komunikacji i wzajemnego szacunku do współpracowników. Poprosił delegatów o uznanie, czy myli się dziewięć osób, czy raczej ma jedna.

Szymon Tarant odniósł się do zarzutu wnioskowania o włączenie do kadry dwóch amazonek. Stwierdził, że jedynie rekomendował ich powołanie i zrobił to w porozumieniu z trenerem Tomaszem Włodarskim.

W odpowiedzi prezes Oskar Szrajer oświadczył, że przesłana przez niego lista również była konsultowana z trenerami.

Michał Pilkiewicz zaprosił delegatów do zapoznania się z listami, o których prowadzona jest dyskusja. Wówczas stanie się jasne, które nazwiska zostały dodane, a które skreślone. Czwororo dzieci zostało z listy skreślonych, pięcioro dopisanych bez ustaleń z trenerami.

Jacek Turczyński stwierdził jako wieloletni delegat, że problem szkoleń występuje na wszystkich Walnych Zjazdach. Wyraził pogląd, że przebieg Zjazdu wskazuje na konieczność prowadzenia dalszych prac nad poprawieniem zapisów Statutu, a także za bardzo ważne zadanie uznał opracowanie transparentnych zasad i procedur szkoleniowych. Zwrócił uwagę, że przebieg dyskusji wskazuje na głęboki kryzys zarządzania i poddał pod rozważenie, czy nie należy wymienić całego Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Marcin Konarski uznał propozycję odwołania władz Związku za skrajną nieodpowiedzialność z uwagi na przygotowania i zbliżające się kolejne kwalifikacje olimpijskie. Ponadto skoro sam prezes Oskar Szrajser uznał, że nie jest w stanie współpracować z obecnym Zarządem, to odpowiedzialna decyzja delegatów może być tylko jedna.

Włodzimierz Uchwat zabrał głos jako delegat i organizator wielu zawodów. Opowiedział się za koncepcją prowadzenia Związku jako szeroko otwartego. Oświadczył, że jest wielkim zwolennikiem Marcina Kamińskiego, któremu przypisał uporządkowanie i usprawnienie procedur uzyskiwania licencji. Wysoko ocenił pracę biura i sprawność działania Marcina Kamińskiego. Zaapelował o spokojne podejmowanie decyzji w zgodzie z własnym sumieniem i z myślą o rozwoju sportu jeździeckiego.

Jacek Tokarski zaapelował, aby istniejących różnic zdań nie przenosić na kontakty osobiste. Ponadto wyraził pogląd, że Komisja Rewizyjna jest strona w sporze, nie stanowi organu kontrolnego. Wyraził się z szacunkiem do pozytywnej opinii Włodzimierza Uchwata o Marcinie Kamińskim, jednak przypomniał, że kandydując do Zarządu w roku 2019 Marcin Kamiński obiecywał ściągnięcie sponsorów do PZJ. Ponadto zadał pytanie, czy członek Zarządu Marcin Kamiński wydaje polecenia dyrektorowi biura Marcinowi Kamińskiemu i w jaki sposób ocenia jego pracę. Uznał tę sytuację za kwalifikującą się do zbadania przez Komisję Rewizyjną. Ponadto kwestię uznania, że KKS nie jest komisją sportową ani problemową uznał za uwłaczającą inteligencji delegatów. Zapytał, dlaczego Komisja Rewizyjna broni swojej tezy w tej sprawie, łamiąc § 41 ust. 5 Statutu. Odniósł się też do zarzutu stawianego prezesowi Oskarowi Szrajserowi, że upublicznia sprawę Związku, pytając, czy Związek ma zamiar przyjąć metody komunikacji stosowane przez nowojorską mafię.

Agnieszka Dąbrowska poinformowała, że twierdzenie prezesa Oskara Szrajsera, że koń, o którym mówił on w kontekście postępowania dyscyplinarnego dopingowego jako wymienionego na stronie PZJ, jest nieprawdą. Wyraziła też sprzeciw wobec upublicznienia numeru jej prywatnego telefonu. Zwróciła się o zaprzestanie podawania tego numeru telefonu w celu załatwiania spraw dyscyplinarnych.

Marcin Jońca wyraził zadowolenie, że delegaci po kilku godzinach debaty zaczęli rozmawiać o sporcie jeździeckim. Wyraził uznanie dla zdobytej kwalifikacji olimpijskiej, używając określenia „nieważne jak” i stwierdził, że sprawdza się jego przepowiednia sprzed lat, że „im

więcej polityki w Związku, tym mniej w nim sportu”. Trwające obrady określił mianem kłótni, której efekt nie da żadnych gwarancji dobrego rozstrzygnięcia dla sportu. Życzył delegatom dokonania wyboru zgodnie z sumieniem i nieprzekładania toczącej się dyskusji na wzajemne relacje.

Jan Kamiński poprosił o wyjaśnienie, co Marcin Jońca miał na myśli, używając określenia, że kwalifikacja olimpijska została zdobyta „nieważne jak”. Oświadczył, że poczuł się urażony tym określeniem.

Marcin Jońca przeprosił za swoje słowa.

Monika Becker również przeprosiła Jana Kamińskiego za śmiech, którym zareagowała na słowa Marcina Jońcy. Wyjaśniła, że potraktowała te słowa jako żart rozluźniający.

Tomasz Mossakowski określił styl, w jakim zawodnicy zdobyli kwalifikację olimpijską, jako imponujący. Odniósł się do wypowiedzi Jacka Tokarskiego i stwierdził, że Statut nie zakazuje łączenia funkcji członka Zarządu i dyrektora biura.

Jacek Wisłocki wyraził zdziwienie, że członek Komisji Rewizyjnej, Włodzimierz Uchwat nie wie, że uporządkowanie kwestii wydawania licencji Związek zawdzięcza Patrycji Kaczorowskiej a nie Marciniowi Kamińskiemu. Zawniósł o szybkie zakończenie dyskusji.

Patrycja Kaczorowska zapewniła, że w kwestiach kwalifikacji do igrzysk olimpijskich angażował się cały Zarząd i włożył wiele wysiłku, aby kwalifikacje odbyły się w Polsce. Szczególne podziękowania skierowała do Marcina Konarskiego za jego zaangażowanie w tę sprawę.

Bartosz Adamus zaapelował, aby delegaci wyrazili zgodę na wzajemne udostępnienie maili, co pozwoli na wymianę informacji i poglądów w sprawach Polskiego Związku Jeździeckiego. Wyraził też nadzieję na kolejne kwalifikacje olimpijskie skoczków. Zaapelował o zakończenie dyskusji.

Tomasz Siegriej poparł wypowiedź Huberta Kierznowskiego. Panującą sytuację we władzach Związku uznał za trudną i wymagającą rozstrzygnięcia. Uznał, że właściwym rozwiązaniem

byłoby, gdyby cały Zarząd uznał brak możliwości funkcjonowania w takiej konfiguracji i zwrócił się w tej sprawie z wnioskiem do Walnego Zjazdu bez wykorzystywania do tego celu Komisji Rewizyjnej.

Marcin Podpora nie zgodził się z przedmówcą i stwierdził, że po raz pierwszy organa Związku zadziałały zgodnie ze swoimi kompetencjami. Zarząd wyraził obawę, że być może prezes naruszył Statut i zakres swoich kompetencji, następnie skierował sprawę do Komisji Rewizyjnej, która po rozpatrzeniu sprawy skierowała swoje wnioski do Walnego Zjazdu.

Przewodniczący Szymon Tarant zamknął dyskusję i poprosił o przypomnienie zasad głosowania.

Mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska wyjaśniła zasady głosowania w sprawie odwołania prezesa Zarządu zgodnie z zapisem § 36 ust. 2 Statutu.

8. Głosowanie uchwały w przedmiocie odwołania pana Oskara Szrajera z funkcji prezesa zarządu. Ogłoszenie wyników

Przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie tajne nr 15 w sprawie odwołania Pana Oskara Szrajera z funkcji Prezesa Zarządu PZJ.

W wyniku głosowania:

Za – 50 głosów 53,763%

Przeciw – 42 głosy 45,161%

Wstrzymujących się – 1 głos 1,075%

Walny Zjazd odwołał Oskara Szrajera z funkcji prezesa Zarządu.

Przewodniczący Szymon Tarant ogłosił 10 minut przerwy w obradach.

Przerwa

9. Wybór Komisji Wyborczej do spraw Uzupelnienia Składu Zarządu PZJ



Przewodniczący Szymon Tarant wznowił obrady po przerwie i poprosił o zgłaszanie kandydatur do Komisji Wyborczej.

Z sali zgłoszono kandydatury: Artura Siwińskiego, Tomasza Laskowskiego, Moniki Becker, Agnieszki Guzowskiej.

Artur Siwiński nie wyraził zgody na kandydowanie.

Tomasz Laskowski, Monika Becker i Agnieszka Guzowska wyrazili zgody na kandydowanie. Przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie tajne nr 16 en bloc w sprawie wyboru Komisji Wyborczej (w składzie: Tomasz Laskowski, Monika Becker i Agnieszka Guzowska).

W wyniku głosowania:

Za – 74 głosy 94,871%

Przeciw – 1 głos 1,282%

Wstrzymujących się – 3 głosy 3,846%

Walny Zjazd dokonał wyboru Komisji Wyborczej w składzie: Tomasz Laskowski, Monika Becker i Agnieszka Guzowska.

10. Przedstawienie kandydatur na prezesa zarządu PZJ,

Agnieszka Guzowska poinformowała, że Komisja Wyborcza ukonstytuowała się następująco: przewodnicząca - Agnieszka Guzowska, członkowie Komisji - Monika Becker i Tomasz Laskowski. Poinformowała, że do Komisji wpłynęło jedno zgłoszenie kandydata Marcina Kamińskiego, który wyraził pisemną zgodę na kandydowanie.

11. Prezentacja zgłoszonych kandydatów na Prezesa Zarządu PZJ i zadawanie pytań kandydatom.

Marcin Kamiński rozpoczął prezentowanie swojego programu od kwestii związanych ze sportem jeździeckim. Przypomniał hasło wypowiedziane w czasie Walnego Zjazdu w 2021 roku: „Wracamy do sportu” i zapowiedział, że celem jego prezesury będzie zdobycie medalu Mistrzostw Europy, Mistrzostw Świata lub Igrzysk Olimpijskich. Drugim ważnym elementem wymagającym intensywnych działań jest upowszechnianie sportu jeździeckiego, gdzie jako cel określił liczbę 150 000 uprawiających sporty jeździeckie, liczbę porównywalną z liczbą myśliwych. Innym ważnym elementem wymagającym poprawy określił dalsze usprawnianie funkcjonowania biura Polskiego Związku Jeździeckiego. Celem sportowym na najbliższy czas

jest zdobycie kwalifikacji olimpijskich w dresażu i skokach. Przypomniał, że Polacy zdobyli w sportach jeździeckich łącznie 6 medali olimpijskich: 4 przed II wojną światową oraz dwa po wojnie. Wynik ten uznał za przestrzeń, którą należy wypełnić kolejnymi sukcesami.

Z satysfakcją Marcin Kamiński uznał, że PZJ jest mistrzem Europy w organizacji zawodów, jednak za cel określił zdobywanie medali na tych imprezach rangi mistrzowskiej. Za konieczne uznał dalsze wysiłki na rzecz poprawy relacji i współpracy z Ministerstwem Sportu. Kolejny cel, jaki określił Marcin Kamiński, dotyczył trenerów kadry. Zadeklarował on dążenie do zastąpienia niemieckich szkoleniowców trenerami polskimi, jeśli uda się zachować wysoki poziom wyszkolenia. Zapowiedział powołanie Działu Sportu, któremu powierzy kompetencje merytoryczne w tym obszarze. Odniósł się do kwestii pozyskania sponsorów, uznając to za ważny cel, jednak zwrócił uwagę, że jest to aktualnie trudne wobec braku sukcesów sportowych. Jednak Polski Związek Jeździecki jest organizatorem zawodów o wysokiej randze i te działania pozwalają na przyciąganie sponsorów. Właściciele koni określił kluczowymi decydentami bez których nie można osiągać sukcesów sportowych.

Marcin Kamiński odniósł się również do kwestii szkoleń. W tym obszarze określił jako cel odbudowę kadry trenerskiej poprzez przygotowanie i uruchomienie w roku 2024 pierwszego po roku kursu trenerskiego.

W dalszej części wystąpienia Marcin Kamiński przedstawił statystyki pokazujące zmiany, jakie zaszły w PZJ na przestrzeni w latach 2005-2023 w obszarze wydawanych licencji i przychodów z działalności. Za sprawę kluczową uznał kwestię współpracy PZJ ze związkami wojewódzkimi. Dla rozwoju sportu powszechnego za niezbędne uznał zwiększenie wysiłków na rzecz dalszej informatyzacji Związku. Podziękował Patrycji Kaczorowskiej za jej wysiłki, które doprowadziły do uporządkowania kwestie związane z wydawaniem licencji.

Marcin Kamiński uznał też za ważny cel przywrócenie wiodącej roli PZJ w zakresie organizacji szkoleń, a przychody, które PZJ i związki wojewódzkie osiągałyby z organizacji szkoleń, byłyby przeznaczane na sport. Za skuteczny w kierunku upowszechniania sportów jeździeckich uznał projekt związany z Odznaką Jeźdź Konno, jednak zapowiedział zwiększenie liczby tego typu działań.

Nakreślone w swoim wystąpieniu plany określił jako długofalowe, możliwe do zrealizowania do roku 2028. Wyraził zadowolenie z podjętych już działań, które pozwoliły na rozpoczęcie kursów instruktora sportu, ponadto przystąpiono do odbudowy Działu Szkoleń i unowocześniono stronę internetową Związku, a obecnie prowadzone są prace nad kalendarzem, który będzie zawierał propozycje imprez, historyczne wyniki sportowe czy rankingi i kwalifikacje.

Przewodniczący Szymon Tarant otworzył dyskusję i zaprosił do zadawania pytań kandydatowi.

Marcin Jońca zapytał o nazwisko ewentualnego następcy Marcina Kamińskiego w Zarządzie oraz czy będzie pełnił funkcję prezesa społecznie.

Marcin Kamiński uznał zatrudnianie samego dyrektora biura do kierowania sprawami Związku i biura za niepotrzebny wydatek. Zastrzegł, że decyzja co do sposobu zarządzania Związkiem należy do Walnego Zjazdu, jednak sam opowiedział się za połączeniem funkcji prezesa i dyrektora zarządzającego. Oświadczył, że nie wyobraża sobie pełnego zaangażowania w sprawy Związku na zasadach pracy społecznej bez wynagrodzenia.

Tomasz Siergiej poprosił o przedstawienie wizji informatyzacji Związku, co stanowi nierozwiązany problem od wielu lat. Poprosił też o wyjaśnienie, jak Marcin Kamiński widzi rolę dyrektora generalnego i swoją funkcję jako dyrektora zarządzającego w stosunku do odpowiedzialności przed Zarządem jako członek Zarządu.

W odpowiedzi Marcin Kamiński stwierdził, że przez ostatnie lata przyglądał się organizacji innych związków sportowych, co doprowadziło go do wniosku, że powołanie dyrektora biura ma sens przy znacznie zwiększonej skali działalności. W jego opinii sekretarz generalny powinien zajmować się antydopingiem i decyzjami związanymi z jego kompetencją w obszarze przepisów sportowych. Uznał to jednak za kwestię przyszłości. W kwestii informatyzacji uznał, że stworzenie wymienionego wcześniej kalendarza będzie wystarczającym działaniem do dysponowania danymi o wszystkich zawodach odbywających się w Polsce. Zapowiedział, że będzie on zawierał dane od 1 stycznia 2023 roku.

Lucjan Tarnowski zapytał o sposób, w jaki Marcin Kamiński chce pozyskać nowych sponsorów.

Marcin Kamiński powtórzył, że trudno jest pozyskać sponsorów bez wyników sportowych, jednak wyraził nadzieję, że te nadejdą w najbliższym czasie. Drugą ścieżkę pozyskiwania sponsorów stanowią imprezy organizowane przez członków PZJ. Wyraził wdzięczność organizatorom imprez za ich zaradność w tym zakresie. Sam Związek może na chwilę obecną budować pozytywny wizerunek polskiego jeździectwa i w tym kierunku działa. Marcin

Kamiński poprosił o wsparcie w tym zakresie. Ponadto uznał, że kolejną drogą do pozyskania sponsorów jest upowszechnianie sportu jeździeckiego.

Dominik Nowacki poinformował delegatów, że zadeklarował gotowość kandydowania w wyborach uzupełniających do Zarządu. Zapytał Marcina Kamińskiego, jak jako ewentualny prezes Zarządu ocenia szansę, że w stałym składzie Zarząd dotrwa do końca kadencji. Oświadczył, że jest to jego warunek kandydowania do Zarządu.

Marcin Kamiński odpowiedział, że nie wyobraża sobie zmiany Zarządu, mimo częstych różnic zdań wśród jego członków. Jednak powstające spory dotyczą kwestii merytorycznych. Zatem wyraził przekonanie, że Zarząd w obecnym składzie dotrwa do końca kadencji, realizując wyznaczone cele.

12. Wybór Prezesa Zarządu PZJ – wybory uzupełniające na podstawie § 36 ust. 4 Statutu PZJ. Ogłoszenie wyników.

Mecenas Paulina Adamczyk-Kowalska wyjaśniła zasady głosowania w sprawie wyboru prezesa PZJ zgodnie z zapisem § 35 ust. 1 Statutu.

Przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie tajne nr 17 w sprawie wyboru na funkcję Prezesa Zarządu PZJ Marcina Kamińskiego.

W wyniku głosowania:

Za – 47 głosy 51,648%

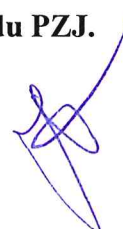
Przeciw – 37 głosów 40,659%

Wstrzymujących się – 7 głosów 7,692%

Walny Zjazd dokonał wyboru Marcina Kamińskiego na prezesa PZJ.

Przyjmując wybór delegatów, Marcin Kamiński podziękował delegatom, a także Zarządowi i byłemu prezesowi Oskarowi Szrajerowi za dotychczasową współpracę.

13. Zgłaszanie kandydatów na wybory uzupełniające Członka Zarządu PZJ.



Agnieszka Guzowska poinformowała, że do Komisji Wyborczej wpłynął jeden wniosek, wniosek Dominika Nowackiego, który wyraził zgodę na kandydowanie w wyborach na członka Zarządu Polskiego Związku Jeździeckiego. Ponadto poinformowała, że Dominik Nowacki zebrał wymaganą liczbę podpisów. i żaden inny wniosek nie wpłynął do tej pory.

14. Prezentacja zgłoszonych kandydatów na Członka Zarządu PZJ i zadawanie pytań kandydatom.

Dominik Nowacki wyraził uznanie wobec obecnych delegatów, którzy mimo burzliwego przebiegu obrad udowodnili, że sprawy jeździectwa są dla nich ważne oraz są w stanie w sposób demokratyczny podejmować ważne decyzje. Uznał, że obrady wskazują na pilną konieczność nowelizacji obowiązującego Statutu. Wyraził także przekonanie, że planowane na czerwiec obrady Walnego Zjazdu PZJ będą poświęcone w znacznie większym zakresie sportowi jeździeckiemu. Przedstawił się jako pasjonat zmian i stwierdził, że jako osoba nie związana tak bezpośrednio z jeździectwem jak wielu delegatów, dostrzega wiele niezbędnych nowelizacji w funkcjonowaniu Związku. Za konieczne uznał zmierzenie się z zagrożeniem, jakim są coraz częstsze głosy o jeździectwie jako zagrożeniu dla dobrostanu koni. Stąd też zabieganie o pozytywny wizerunek Związku uznał za niezbędne działanie.

15. Wybór Członka Zarządu PZJ – wybory uzupełniające na podstawie § 36 ust. 4 Statutu PZJ

Wobec braku pytań do kandydata przewodniczący Szymon Tarant zarządził głosowanie tajne nr 18 w sprawie wyboru na funkcję Członka Zarządu PZJ p. Dominika Nowackiego.

W wyniku głosowania:

Za – 78 głosów 93,975%

Przeciw – 3 głosy 3,614%

Wstrzymujących się – 2 głosy 2,409%

Walny Zjazd dokonał wyboru Dominika Nowackiego na członka Zarządu w wyborze uzupełniającym.

Dominik Nowacki przyjmując wybór, podziękował delegatom za zaufanie.

16. Zakończenie obrad Zjazdu.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący Szymon Tarant zamknął Nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów PZJ.

<zakończenie obrad godzina 19:50>

*Protokół sporządziła
Beata Harassek*

Szymon Tarant